

Sygn. akt III AUa 952/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Szczecinie

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt VI U 280/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 952/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 stycznia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. J. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu do decyzji organ rentowy wskazał, iż Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 21 stycznia 2013 roku uznała, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł K. J., wnosząc o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Uzasadniając odwołanie, ubezpieczony wskazał, że w 2002 roku przeszedł operację kręgosłupa, która miała przywrócić mu zdolność do pracy w charakterze murarza-tynkarza, zamiast tego stan jego zdrowia uległ pogorszeniu. Ubezpieczony podniósł nadto, iż od kilku lat leczy się na nadciśnienie i padaczkę, która całkowicie uniemożliwiła mu powrót do pracy na budowie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 16 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział

Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu K. J. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 stycznia 2013 roku do uprawomocnienia się wyroku, a od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku prawo do renty szkoleniowej na okres 6 miesięcy.

Sąd I instancji ustalił, że K. J. urodził się w dniu (...). Ubezpieczony posiada wykształcenie zawodowe – jest murarzem-tynkaczem. W wyuczonym zawodzie ubezpieczony pracował przez cały okres swojej aktywności zawodowej, aż do 31 grudnia 2001 roku.

Decyzją z dnia 29 marca 2002 roku organ rentowy przyznał K. J. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z uwagi na rozpoznanie u ubezpiezonego zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego na tle dyskopatii L4/L5 i L5/S1, leczonego operacyjnie w dniu 11 stycznia 2002 roku. Rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczony pobierał do dnia 31 sierpnia 2002 roku.

Następnie, decyzją z dnia 13 sierpnia 2002 roku, organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy okresowo do dnia 30 września 2003 roku. U ubezpiezonego rozpoznano przewlekły zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-korzeniowy prawostronny na tle zmian bliznowatych z poziomu L4/L5 i L5/S1 oraz przebytą operację dysku L/4/L5 i L5/S1 przez fenestrację w styczniu 2002 roku.

Kolejnymi decyzjami prawo do renty było ubezpieczonemu przedłużane, ostatecznie do dnia 31 grudnia 2012 roku.

W okresie pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczony podejmował aktywność zawodową - pracował jako konserwator w wymiarze 1/2 etatu w Oddziale (...) w S. od 1 kwietnia 2005 roku do 13 sierpnia 2005 roku.

W dniu 22 listopada 2012 roku K. J. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. kolejny wniosek o ponowne ustalenie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W dniu 18 grudnia 2012 roku Lekarz Orzecznik ZUS-u po przeprowadzonym badaniu uznał, iż K. J. nie jest osobą niezdolną do pracy.

W związku z wniesionym przez ubezpiezonego sprzeciwem, K. J. został poddany badaniu przez Komisję Lekarską ZUS-u, która w dniu 21 stycznia 2013 roku wydała orzeczenie stwierdzające, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy.

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji u K. J. występowały:

- okresowo występujący zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego na podłożu zmian zwyrodnieniowych, po wykonanej discektomii L4 S1 w 2002 roku, z utrwalonym deficytem, brak odruchów skokowych, aktualnie bez cech podrażnienia układu nerwowego,
- padaczka z redukcją napadów do 2 w roku w wyniku prawidłowo prowadzonego monitoringu farmakologicznego,
- stan po operacji żyłaków kończyny dolnej lewej,
- organiczne zaburzenia osobowości,
- nadciśnienie tętnicze.

Po dniu 31 grudnia 2012 roku ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy na stanowisku murarz-tynkarz. Ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy w tym zawodzie. Praca murarza-tynkarza jest ciężką pracą fizyczną,

wymagającą dźwignia ciężarów, ponadto wykonywana jest na wysokości. Z kolei występujące u ubezpieczonego schorzenia, w szczególności padaczka, stanowią przeciwwskazanie do pracy na wysokości, ciężkiej pracy fizycznej i pracy wymagającej dźwignia. U ubezpieczonego występuje utrwalony (po przebytej w roku 2002 operacji kręgosłupa) deficyt neurologiczny w postaci braku odruchów skokowych. Padaczka występuje nadal z redukcją napadów utraty przytomności do 2 razy w roku, w wyniku prawidłowo prowadzonego monitoringu farmakologicznego.

Z uwagi na wiek ubezpieczonego oraz rozpoznane schorzenia celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe. Brak jest bowiem przeciwwskazań do wykonywania przez wnioskodawcę lekkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy, z wyłączeniem pracy wymagającej pełnej sprawności psychoruchowej, pracy na wysokości, pod napięciem, dźwignia, prowadzenia pojazdów mechanicznych, np. pracy portiera, szatniarza, konserwatora, pracownika gospodarczego bez pracy nocnej.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie okazało się uzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 12, art. 13, art. 57 ust. 1 i 2, art. 107 oraz art. 60 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm. – dalej jako: ustawa rentowa)

Dokonując analizy pojęcia "częściowa niezdolność do pracy" Sąd Okręgowy zacytował także bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W zgodzie z regulacjami cytowanych wyżej przepisów Sąd I instancji wywiódł, że w odniesieniu do wnioskodawcy uznać należało, że pracą zgodną z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji jest praca w charakterze murarza-tynkarza, bowiem w czasie swojej aktywności zawodowej pracował wyłącznie na tym stanowisku. Wykonywanie w czasie pobierania renty pracy konserwatora przez 4 miesiące w wymiarze 1/2 etatu nie może być uznane za wystarczające do uznania, że ubezpieczony nabył kwalifikacje konserwatora.

W konsekwencji, Sąd ten ocenił, że jego zadaniem było zbadanie, czy ubezpieczony jest zdolny do wykonywania pracy murarza-tynkarza i – ewentualnie - czy celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia wnioskodawcy zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dostępnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczonego oraz – przede wszystkim - na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodów z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu neurologii – T. P. (I skład) i B. M. (II skład), ortopedii – H. M. (I skład) i A. K. (II skład), psychiatrii – M. Ś., rehabilitacji – I. S. oraz medycyny pracy – A. J., tj. specjalistów właściwych dla schorzeń ubezpieczonego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu I instancji. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd Okręgowy wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych, poza wnioskami opinii biegłych z zakresu neurologii oraz ortopedii z powodów niżej wymienionych.

W opinii z dnia 8 czerwca 2013 roku biegli sądowi lekarze specjaliści z zakresu ortopedii, neurologii, psychiatrii i rehabilitacji uznali, że ubezpieczony jest zdolny do pracy. Biegli podnieśli, że podczas badania nie stwierdzili występowania zespołu bólowego kręgosłupa, nie stwierdzili upośledzenia funkcji narządu ruchu. Podkreślili, że rzadkie napady padaczkowe mogą być kontrolowane odpowiednią terapią farmakologiczną. Biegła psychiatra podniosła, iż z uwagi na obraz kliniczny oraz nasilenia objawów nie ma okoliczności uzasadniających długotrwałą niezdolność do pracy. Podniosła, iż wnioskodawca obecnie nie leczy się psychiatrycznie, co – w jej ocenie - świadczy o stabilizacji zdrowia psychicznego od ostatniej oceny.

Ponieważ ubezpieczony nie zgodził się z wnioskami i twierdzeniami biegłych, Sąd Okręgowy uznał za konieczne zasięgnięcie opinii innych biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. W opinii z dnia 21 listopada 2013 roku biegli sądowi lekarze specjaliści z zakresu neurologii, ortopedii podtrzymali stanowisko biegłych sądowych co do zdolności ubezpieczonego do pracy po dniu 31 grudnia 2012 roku. **Pomimo jednak uznania ubezpieczonego za osobę zdolną do pracy, biegli zawnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej z zakresu medycyny**

pracy. Podnieśli bowiem, iż - co prawda - ubezpieczony nie może wykonywać pracy na wysokości oraz nie może dźwigać, niemniej być może według wskazań biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy celowym byłoby przekwalifikowanie ubezpieczonego do innej pracy. Biegli wyjaśnili, iż u ubezpieczonego występuje utrwalony (po przebytej w roku 2002 operacji kręgosłupa) deficyt neurologiczny w postaci braku odruchów skokowych. Nadal występuje padaczka z redukcją napadów utraty przytomności do 2 razy w roku, w wyniku prawidłowo prowadzonego monitoringu farmakologicznego.

W opinii z dnia 24 kwietnia 2014 roku biegła z zakresu medycyny pracy A. J. stwierdziła, iż wnioskodawca po dniu 31 grudnia 2012 roku jest nadal niezdolny do pracy murarza-tylnkarza. **Jednocześnie biegła zastrzegła, że częściowa niezdolność jest okresowa, do końca procesu sądowego, potem istnieje możliwość przekwalifikowania zawodowego ubezpieczonego.** W opinii biegłej ubezpieczony mógłby wykonywać lekkie prace fizyczne na ogólnym rynku pracy z wyłączeniem prac na wysokości, wymagających pełnej sprawności psychoruchowej, pracy pod napięciem oraz pracy przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych. Uzupełniając swoją opinię, biegła wyjaśniła, iż wnioskodawca mógłby wykonywać pracę portiera, pracownika gospodarczego bez pracy nocnej, konserwatora bez pracy na wysokości. Biegła podkreśliła przy tym, iż trudno uznać, aby ubezpieczony po zaledwie 2 miesiącach pracy w charakterze konserwatora nabył jakiegokolwiek kwalifikacje do pracy na tym stanowisku.

Sąd I instancji podkreślił, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen. Sąd Okręgowy w przeważającej części podzielił ustalenia opinii biegłych z zakresu: ortopedii H. M., neurologii T. P. (poza wpływem padaczki na możliwość wykonywania pracy murarza-tylnkarza), psychiatrii M. Ś. z dnia 8 czerwca 2013 roku oraz ortopedii A. K. i neurologii B. M. z dnia 21 listopada 2013 roku. Za najistotniejszą dla rozstrzygnięcia Sąd uznał natomiast opinię biegłej z zakresu medycyny – A. J. z dnia 24 kwietnia 2014 roku, której ustalenia Sąd podzielił w pełni.

Opinię biegłych z dnia 21 listopada 2013 roku oraz opinię z dnia 8 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy uznał za miarodajne w zakresie ustalenia, iż u wnioskodawcy rozpoznaje się okresowo występujący zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego na podłożu zmian zwyrodnieniowych, aktualnie bez cech podrażnienia układu nerwowego oraz padaczkę z redukcją napadów do 2 w roku w wyniku prawidłowo prowadzonego monitoringu farmakologicznego. Sąd I instancji nie podzielił natomiast ustaleń biegłych, w szczególności biegłych autorów opinii z 8 czerwca 2013 roku, iż po dniu 31 grudnia 2012 roku ubezpieczony może podjąć pracę zarobkową.

Wskazać należy, że w sporządzonej w dniu 24 kwietnia 2014 roku opinii, której ustalenia Sąd w całości podziela, biegła z zakresu medycyny pracy, A. J., w sposób dokładny wyjaśniła, iż padaczka oraz schorzenia układu ruchu stanowią przeciwwskazanie do pracy na wysokości oraz ciężkiej pracy fizycznej, wymagającej dźwigania, a więc do pracy zgodnej z kwalifikacjami zawodowymi ubezpieczonego. Uzasadniając opinię, biegła podniosła, iż ubezpieczony po dniu 31 grudnia 2012 roku nadal jest niezdolny do pracy jako murarz –tylnkarz, ponieważ jest to ciężka praca fizyczna, wymagająca dźwigania ciężarów, która ponadto wykonywana jest na wysokości. Powyższe Sąd Okręgowy ocenił jako zgodne z oceną wymogów co do stanu zdrowia stawianych na takim stanowisku przez sam organ rentowy, bowiem w wywiadzie zawodowym, wypełnionym przez lekarza orzecznika ZUS (k. 13 w pliku dokumentacji lekarskiej akt ZUS) praca murarza-tylnkarza została scharakteryzowana w sposób identyczny. W ocenie tego Sadu nie może zatem budzić wątpliwości, że K. J. nie jest zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, tj. do pracy murarza-tylnkarza, gdyż ograniczenie zdolności do pracy na wysokości, spowodowane padaczką, uniemożliwia całkowicie dopuszczenie go do pracy w tym zawodzie.

Sąd Okręgowy podzielił również ustalenia biegłej, iż biorąc pod uwagę wiek i rodzaj schorzeń ubezpieczonego, możliwe, a nawet celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe, gdyż może on wykonywać lekkie prace fizyczne na ogólnym rynku pracy np. w charakterze dozorca, portiera, szatniarza, a nawet konserwatora, oczywiście z uwzględnieniem wymienionych wyżej przeciwwskazań.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ten uznał, że K. J. - z uwagi na swój stan zdrowia - posiadanych i nabytych kwalifikacji nie może obecnie wykorzystać. Ubezpieczony jest bowiem niezdolny do pracy w dotychczas wykonywanym zawodzie (wyłącznie murarz-tylnik), a także do pracy na wysokości, ciężkiej pracy fizycznej, pracy przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych (np. wózków widłowych) oraz pracy pod napięciem. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 403/02 (OSNPiUS 2004 nr 12, poz. 214), ograniczenie ze względu na stan zdrowia możliwości wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami do stanowisk pracy w warunkach zapewniających wyeliminowanie szkodliwego wpływu czynników zewnętrznych, oznacza utratę zdolności do pracy w znacznym stopniu.

W świetle powyższego, skoro biegli lekarze stwierdzili istnienie u ubezpieczonego padaczki, wykluczającej go z możliwości wykonywania pracy na wysokości, biorąc pod uwagę kwalifikacje i dotychczas zajmowane stanowisko (wyłącznie murarza-tylnika) – zdaniem Sądu I instancji należało uznać, że powyższe czyniło go częściowo niezdolnym do pracy nadal po dniu 31 grudnia 2012 roku. Niemniej Sąd Okręgowy dostrzegł, że ograniczenie zdolności lub całkowita niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej nie są wystarczające do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okaże się, że wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, iż mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005, I UK 299/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 93). Sąd I instancji wyjaśnił, że przy ustaleniu częściowej niezdolności do pracy ocenia się stopień utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, przy czym musi to być stopień znaczny, gdyż mimo zastąpienia pojęcia "niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia" pojęciem "utrąty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji", w rzeczywistości przy ocenie tej niezdolności będzie chodziło przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru); kolejno, o możliwość wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych, a następnie - w wypadku najgłębszego naruszenia sprawności organizmu - o potencjalną możliwość odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Dopiero więc przewidywany brak możliwości odzyskania zdolności do pracy, mimo zmiany zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji lub po przekwalifikowaniu, stanowi podstawę do przyznania renty inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36). Dalej Sąd argumentował, że jeżeli zatem wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu, to nawet całkowita niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką nabycia prawa do renty. Sąd Okręgowy uznał, że taka sytuacja zaistniała właśnie w niniejszej sprawie, gdyż Sąd podzielił stanowisko biegłej A. J., że w przypadku ubezpieczonego możliwe, a nawet celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe, gdyż może on wykonywać lekkie prace fizyczne na ogólnym rynku pracy np. w charakterze portiera, szatniarza, czy nawet konserwatora, przy uwzględnieniu przeciwwskazań do wykonywania pracy na wysokości i ciężkiej pracy fizycznej.

Sąd I instancji zważył, że stosownie do brzmienia treści przepisu art. 60 ust. 1 ustawy rentowej, osobie spełniającej warunki określone w art. 57, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, przysługuje renta szkoleniowa przez okres 6 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 4.

Sąd orzekający zwrócił jednak uwagę, że przy przyznaniu K. J. prawa do renty szkoleniowej nie można było pominąć tego, iż celowość przekwalifikowania zawodowego została ustalona dopiero w trakcie postępowania sądowego toczącego się z odwołania ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Równocześnie, biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej (świadczenie, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji) i to, że podstawowy okres, na jaki przyznawana jest renta szkoleniowa, to jedynie 6 miesięcy, Sąd uznał, iż oczywiste jest, że przyznanie prawa do renty wstecz, tj. za okres poprzedzający datę

wyrokowania, nie spełniłoby swojej funkcji. W tej sytuacji Sąd ten doszedł do przekonania, że jedynym rozwiązaniem było przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W związku z powyższym pozostała jednak kwestia orzeczenia o okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia uprawomocnienia się wyroku. Jak zostało wyżej wskazane, z przyczyn obiektywnych orzeczenie o przyznaniu renty szkoleniowej na ten czas nie wchodziło w rachubę. W tej sytuacji, poza przyznaniem prawa do renty szkoleniowej od dnia uprawomocnienia wyroku, zasadne zdaniem Sądu Okręgowego, okazało się także przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia uprawomocnienia się wyroku. Renta szkoleniowa jest bowiem tylko jednym z rodzajów rent i podobnie jak w przypadku „zwykłej” renty, warunkiem jej przyznania jest konieczność stwierdzenia istnienia niezdolności do pracy. Skoro zaś ubezpieczony jest niewątpliwie częściowo niezdolny do wykonywania pracy, na okres do kiedy nie uprawomocni się orzeczenie przyznające mu prawo do renty szkoleniowej konieczne jest przyznanie mu świadczenia, które zrekompensuje mu niemożność wykonywania pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ §2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. J. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 stycznia 2013 roku do dnia uprawomocnienia się wyroku, a dodatkowo na okres sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku prawo do renty szkoleniowej – zgodnie z art.60 ust. 1 ustawy rentowej.

Z rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy. Wyrok zaskarżył w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 57 i 58 w zw. z art. 12 i 13 ust. 1 pkt 2 i art. 60 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U Nr 153 poz.1227 z 2009 r. ze zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że stan zdrowia wnioskodawcy czyni go częściowo niezdolnym do pracy okresowo od 1.01.2013 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku oraz, że celowe jest przekwalifikowanie zawodowe wnioskodawcy a wobec tego, że spełnia on warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 stycznia 2013 r do uprawomocnienia się wyroku oraz do renty szkoleniowej na okres następnych 6 miesięcy.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania wnioskodawcy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący wywiódł, że Sąd rozstrzygając o prawie wnioskodawcy do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy a następnie do renty szkoleniowej dokonał tego przede wszystkim w oparciu o orzeczenie biegłej dr A. J., mimo że w opinii nie stwierdzono, istotnych dysfunkcji i naruszonej sprawności organizmu ubezpieczonego w stopniu znacznym. Zdaniem organu napady padaczkowe występujące 2 razy w roku i poddające się leczeniu farmakologicznemu, jak i dyskoptia oraz inne schorzenia występujące u K. J. nie uzasadniają uznania długotrwałej niezdolności do pracy. Organ rentowy argumentował, że biegli zarówno I jak i II składu w tym bieglu z zakresu neurologii i ortopedii nie wskazali na istnienie naruszenia funkcji i sprawności organizmu wnioskodawcy w stopniu znacznym i uznali K. J. za zdolnego do podjęcia pracy zarobkowej, zaś Sąd wbrew ich opinii, mimo iż uznał je za wiarygodne, stwierdził, że wnioskodawca jest nadal tj. po 31.12.2012r niezdolny częściowo okresowo do pracy. Skarżący wskazał, że schorzenia występujące u K. J. w obecnym stopniu zaawansowania wymagają odpowiedniego leczenia w okresach zaostrzeń - w ramach zwolnienia lekarskiego. **Organ ocenił, że** Sąd (opierając się w swoim rozstrzygnięciu na opinii biegłej z zakresu medycyny pracy) w istocie ustalił częściową niezdolność ubezpieczonego do

pracy **w związku z istniejącymi przeciwskazaniami do pracy wykonywanej a nie z uwagi na stopień naruszenia funkcji i sprawności organizmu badanego**, a tymczasem to stwierdzenie naruszenia sprawności organizmu jest warunkiem koniecznym do orzeczenia niezdolności do pracy. Apelujący wywodził, że warunkiem niezbędnym do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy nie jest konieczność przekwalifikowania zawodowego, ale jego niecelowość (art.13 ust. 1 pkt.2 ustawy emerytalnej). Nadto organ zważył, iż biegła z zakresu medycyny pracy wskazała, że

wnioskodawca może wykonywać prace lekkie a po przekwalifikowaniu prace portiera, pracownika gospodarczego w zakresie wykonywania prac porządkowych oraz magazyniera i konserwatora z ograniczeniami. Zdaniem organu,

zawody portiera, szatniarza, pracownika gospodarczego nie wymagają odpowiednich kwalifikacji jak też i szkoleń, zaś zawód konserwatora wnioskodawca ostatnio wykonywał zatem przekwalifikowanie w tym zakresie jest niecelowe. Apelujący zwrócił także uwagę, iż wnioskodawca na rozprawie w dniu 3.09.2014 r stwierdził, że prace konserwatora są dla niego za ciężkie i nie może pracować w tym zawodzie a nadto, że nie podoła przekwalifikowaniu. W jego ocenie Sąd bez ustosunkowania się do wyjaśnień ubezpieczonego w tym zakresie, a także i bez zasięgnięcia opinii psychologa czy ubezpieczony jest w stanie podjąć naukę nowego zawodu orzekł o prawie do renty szkoleniowej mimo, iż jej celowość jest problematyczna.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wyjaśnił, że stanowisko szatniarza jest praktycznie niemożliwe do osiągnięcia, a portierów zastąpili pracownicy ochrony. Jednakże, by pracować w ochronie należy mieć odpowiednie kwalifikacje, a obecnie ubezpieczonego nie stać na przekwalifikowanie. W przypadku pracy jako magazynier, w ocenie ubezpieczonego, należy dysponować choć podstawową znajomością obsługi komputera, której K. J. nie posiada. Z kolei odnośnie pracy konserwatora, ubezpieczony podniósł, że już ją wykonywał i nie podołał nałożonym na niego obowiązkom. Kończąc ubezpieczony zaakcentował raz jeszcze swoją trudną sytuację zdrowotną i materialną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego okazała się niezasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

Fakty ustalone w niniejszej sprawie wskazują, że ubezpieczony K. J. jest osobą częściowo niezdolną do pracy nadal, od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku Sądu I instancji, w związku z rozpoznanymi u niego schorzeniami: padaczki, przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa L/S po przebytych leczeniach operacyjnych w 2002 r. z powodu dyskopatii L4/L4/S1, nadciśnienia tętniczego, początkowych zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych. Zebrany w postępowaniu materiał dowodowy w postaci dokumentacji medycznej, opinii biegłych i wyjaśnień ubezpieczonego, w szczególności przez pryzmat posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych, nie pozwalał na dokonanie odmiennej oceny.

Wobec treści apelacji przypomnieć trzeba, aprobowane przez tutejszy Sąd Apelacyjny stanowisko, że renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnym do pracy. Treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania, wydanego po przeprowadzeniu badania lekarskiego, powinna w równym stopniu wynikać zarówno z profesjonalnej (tj. uwzględniającej aktualny stan wiedzy medycznej) oceny stanu zdrowia badanego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2001 r., II UKN 181/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 418), jak i odpowiedniego uwzględnienia (powiązania) biologicznego aspektu niezdolności do pracy z elementami ekonomicznymi, to jest posiadanymi kwalifikacjami, możliwością przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwością wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, celowością przekwalifikowania (art. 13 ust. 1 ustawy rentowej). Pominięcie albo błędna ocena – w decyzji organu rentowego wydanej na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, a od 1 stycznia 2005 r. również komisji lekarskiej (art. 14 ust. 3 ustawy rentowej) – któregokolwiek ze wskazanych wyżej elementów niezdolności do pracy stanowi dla ubezpieczonego podstawę do odwołania się do sądu ubezpieczeń społecznych o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000, nr 16, poz. 624 i z 6 października 2000 r., II UKN 22/00, OSNAPiUS 2002, nr 10, poz. 247). W postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia

sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy – weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, z zasady wymaga wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych. Jednocześnie wiadomym jest, że w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach), tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 września 2009 r. (III UK 30/09, LEX nr 537018).

Z poszanowaniem powyższego Sąd pierwszej instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, w tym dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych – lekarza specjalisty ortopedy, neurologa, psychiatry, rehabilitanta, to jest specjalności odpowiednich do schorzeń ubezpieczonego, jak również przeprowadził dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny pracy.

Wbrew twierdzeniom apelującego, oceniając materiał zebrany w sprawie, Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił, dlaczego w przeważającej części podzielił ustalenia opinii biegłych z dnia 8 czerwca 2013 roku oraz z dnia 21 listopada 2013 roku, a z jakiego powodu za najistotniejszą uznał opinię biegłej z zakresu medycyny pracy z dnia 24 kwietnia 2014 roku. Również i w ocenie Sądu Apelacyjnego, dopiero biegła z zakresu medycyny pracy A. J. szczegółowo rozważyła wpływ rozpoznanej u ubezpieczonego padaczki oraz schorzeń narządu ruchu na poszczególne rodzaje prac wykonywanych dotychczas. Ostatecznie wykazała, że prace zgodne z kwalifikacjami ubezpieczonego, tj. prace murarza-tynkacza wymagają dźwigania, wykonywane są na wysokości i jako tak ciężkie prace fizyczne nie mogą być wykonywane przez ubezpieczonego nadal, tj. po dniu 31 grudnia 2012r. Sąd Apelacyjny akcentuje, że biegła dysponowała obszernym materiałem dowodowym, w postaci ocen biegłych różnych specjalności – adekwatnych do schorzeń ubezpieczonego, a nadto istniejącą w sprawie dokumentacją medyczną oraz orzecznictwem lekarzy orzeczników ZUS. Jak wynika z treści opinii biegła ponad rozpoznanie medyczne uwzględniła przede wszystkim wiek badanego, jego wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe. Na tej podstawie słusznie wywiodła, że z uwagi na wiek i rodzaj schorzeń ubezpieczonego celowe jest jego przekwalifikowanie zawodowe. Jako prace sugerowane biegła wymieniła pracę dozorca, portiera, szatniarza, konserwatora.

Ostatecznie w ocenie Sądu Apelacyjnego, postępowanie Sądu pierwszej instancji było właściwe i na jego podstawie Sąd ten wysnuł prawidłowe wnioski, opierając się na własnym przekonaniu i wszechstronnym rozważeniu zabranego materiału, bez przekraczania granic swobodnej oceny określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zarazem podkreślić, co wielokrotnie znalazło już wyraz w judykaturze Sądu Najwyższego, że ze względu na w zasadzie pełną autonomię sądów orzekających w zakresie oceny dowodów, można ją podważyć wyjątkowo, tylko wówczas, gdy pozostaje w rażącej sprzeczności z wynikami postępowania dowodowego lub zasadami logiki albo życiowego doświadczenia. O takiej sprzeczności w rozpoznawanej sprawie nie może być mowy.

W tym stanie rzeczy nie można także podzielić zarzutu naruszenia prawa materialnego. Przepis art. 12 ust. 1 ustawy rentowej, definiując niezdolność do pracy, stanowi, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przepisy ust. 2 i 3 wskazują, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast zgodnie z art. 13 przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Wbrew zarzutom apelacji, pisemne motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazują, że Sąd Okręgowy przy analizie przesłanki niezdolności do pracy miał na uwadze zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi przez ubezpieczonego rzeczywistymi kwalifikacjami), jak i ekonomiczne. W sytuacji, gdy biologiczny stan kalectwa lub choroba, powodują naruszenie sprawności organizmu w znacznym stopniu uniemożliwiający zdolność do pracy

dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych kwalifikacji, to pierwsza z przesłanek, o których stanowi art. 57 ustawy rentowej (niezdolności do pracy) niewątpliwie istnieje. Tym samym, zarzut naruszenia prawa materialnego art. 57 w związku z art. 12 oraz 13 ust. 1 ustawy rentowej należało uznać za chybiony. Podkreślenia przy tym wymaga, że prawidłowo Sąd I instancji rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy przyznał wyłącznie do uprawomocnienia się wyroku.

Kontynuując rozważania odnośnie dalszych zarzutów apelacji zważyć trzeba, że również i zarzut naruszenia art. 60 ustawy okazał się niezasadny. W pierwszej kolejności wskazać należy, że prawidłowo postąpił Sąd Okręgowy traktując stwierdzenie biegłej w zakresie możliwości podjęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia po przekwalifikowaniu jako asumpt do rozważania możliwości przyznania skarżącemu prawa do renty szkoleniowej. Renta szkoleniowa daje ubezpieczonemu szansę uzyskania nowych kwalifikacji i kontynuowania aktywności zawodowej. Gdyby jednak, jak podnosi ubezpieczony w treści odpowiedzi na apelację, napotkał na trudności bądź jego stan zdrowia uległby pogorszeniu, może wystąpić z ponownym wnioskiem o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy w sposób uprawniony przyznał ubezpieczonemu prawo do przedmiotowego świadczenia począwszy od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku Sądu I instancji, albowiem w przypadku orzekania o przyznaniu renty szkoleniowej w toku postępowania sądowego po złożeniu odwołania do sądu od decyzji odmownej w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanie renty szkoleniowej powinno nastąpić od dnia wydania wyroku (Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 maja 2013 r., III AUa 997/12, LEX 1419128). Sąd Odwoławczy podziela także zapatrywania przedstawicieli doktryny, iż biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej, za co najmniej wątpliwe należałoby uznać przyznanie do niej prawa za okres poprzedzający datę wyrokowania, gdyż oczywiste jest, że świadczenie, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych, nie spełniałoby wówczas swojej funkcji (M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz. Wydawnictwo ABC, 2009 rok).

Na tej podstawie, Sąd Apelacyjny uznał rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe i w oparciu o dyspozycję normy z przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako nieuzasadnioną.

SSO del. Beata Górska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Urszula Iwanowska